

Ruszyła kampania wyborcza do Sejmu PRL

Podjęcie w dniu 29 maja 1985 roku przez parlament Ustawy — Ordynacja Wyborcza do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz podanie tego aktu prawnego do publicznej wiadomości stało się dla Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego impulsem do rozpoczęcia kampanii wyborczej do najwyższego organu władzy państwowej w kraju — Sejmu PRL.

Prace przygotowawcze do rozpoczęcia kampanii wyborczej zakończono 18 czerwca br. również

w naszym mieście. Tego dnia, na wniosek Prezydium Rady Miejskiej PRON, zorganizowano robocze spotkanie z przedstawicielami organizacji społeczno-politycznych, które zgłosiły zbiorowy akces do udziału w kampanii. Przewodniczący Prezydium Rady inż. STANISŁAW CZYŻ omawiając ordynację wyborczą wskazał jednocześnie na doniosłość i polityczne znaczenie kampanii wyborczej do Sejmu. Przypomniał, iż jej znaczenie daleko wykracza poza akt wyboru najwyższego organu władzy państwowej w kraju. Wybory do Sejmu stanowią będą kolejny, niezwykle ważny etap na drodze umacniania socjalistycznej państwowości, normalizacji życia społeczno-politycznego, rozwoju kon-

stytucyjnej zasady ludowiadztwa. Udział w wyborach będzie wyrazem woli kontynuowania reform społeczno-politycznych i gospodarczych oraz systematycznego rozwiązywania problemów życia codziennego. Dlatego też do obecnej kampanii organizacje działające w ramach PRON muszą być szczególnie dobrze przygotowane. Przewodniczący S. Czyż zaapelował do uczestników spotkania, aby w swoich zakładach pracy i Instytucjach organizowali zebrania z załogami pracowniczymi, podczas których należy upowszechniać treść i idee nowej ordynacji wyborczej do Sejmu. Zebrania takie powinny również organizować samorządy mieszkańców.

al

Lotnicze wieści z Aeroklubu

W numerze 18 „Głosu” z 9 maja br. pisaliśmy że J. Kasperek wyjechał do Morawskiej Trebiny w Czechosłowacji na obóz przygotowawczy przed Mistrzostwami Państw Socjalistycznych w akrobacji samolotowej. Niestety, Aeroklub PRL nie załatwił zgody na wyjazd samochodu z Polski i kadra pilotów musiała wrócić spod granicy.

Mistrzostwa Państw Socjalistycznych odbędą się od 29 czerwca do 7 lipca w Związku Radzieckim. Kadra polskich pilotów akrobacyjnych, wśród nich J. KASPEREK, przebywała od środy, 19 czerwca na zgrupowaniu w Ośrodku Akrobacji Wyczynowej w Radomiu. Natomiast od 12 do 16 czerwca w Mielcu trwały eliminacje pilotów z całej Polski w akrobacji samolotowej. Z naszego Aeroklubu, poza J. Kasperkiem (wygrał eliminacje) brali udział P. CAŁKOWSKI, W. WRONA, T. MANKO. Piloci latali na Zlinach AFS i Zlinie 50L. Na tym drugim typie wystartują piloci na mistrzostwach.

(Dokończenie na str. 2)

Wmurowano kamień węgielny

W SWOIM DOMKU...

Po raz pierwszy spotkali się przed z górą trzema laty. Nie bez trudności przebrnęli przez „papierowe barier”. W tak zwany międzyczasie odpracowali cegły, zwieźli belty, zakupili cement, ościeżnice i całą resztę. Po zatwierdzeniu dokumentacji w kwietniu br. po ponad trzech latach niepewności, stań i „pochodów” weszli na budowę. I to jak weszli!

(Dokończenie na str. 2)



Na razie wprowadzić „ponad ziemią” są tylko mury podpiwniczenia, ale zapamiętajcie, młodym, odważnym wystarczy zapewne do momentu zawieszenia „wiechy”

Biblioteka w Świdniku



TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZL-ŚWIDNIK”

Nr 24 (754)

27 czerwca 1985 r.

Cena 5 zł

Związkowcy analizują strukturę płac

W czwartek, 13 bm. Zarząd Zakładowy ZPP WSK zebrał się na swym kolejnym posiedzeniu, podczas którego przedyskutowano informację dyrektora ds. ekonomicznych mgr Jana Widza dotyczącą planowej modyfikacji systemu płac. W trakcie dyskusji związkowcy postawili wniosek, aby przy tej o-

kazji dokładnie przeanalizować strukturę płac tych wydziałów i grup pracowniczych, których zarobki nie w pełni odpowiadają uciążliwości pracy i odpowiedzialności. Podkreślono, iż przy wprowadzaniu obecnej zmiany w płacach muszą być uwzględnione wszystkie aspekty odzwierciedlające charakter pracy.

Ponadto związkowcy zapoznali się z propozycją utworzenia w Lublinie terenowej agencji OPZZ — Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych, w którego gestii ma być koordynowanie działalności zakładowych organizacji związkowych na terenie województwa lubelskiego. Z uwagi na ważność problemu i duże uprawnienia WPZZ, decyzja o ewentualnym przystąpieniu ZPP WSK do tej organizacji zostanie podjęta dopiero na posiedzeniu Rady Delegatów.

al

Co nowego w projekcie?

„Tygodnik Popularny — Związkowiec” w numerze 18 z datą 17 maja br. zamieścił specjalną wkładkę zawierającą tekst ustawy o związkach zawodowych z projektem uzupełnień i zmian tego aktu prawnego. Przedstawiony w ten sposób do społecznej konsultacji projekt, nowej wersji ustawy, jest rezultatem paromiesięcznych prac państwowej-związkowej komisji mieszanej, powołanej w tym celu przez Radę Państwa.

Obecny kształt tego dokumentu stanowi odbicie długiej i ożywionej dyskusji, jaka toczyła się we wszystkich ogniwach odrodzonego ruchu związkowego. Według oceny OPZZ, projekt uwzględni najważniejsze postulaty zgłoszone w jej toku. Umocnia on przede wszystkim pozycję zakładowych organizacji związkowych, przyznając im zarządowi uprawnienia w zakresie ustalania regulaminu pracy, czasu pracy, zasad wykorzystywania funduszu socjalnego i mieszkaniowego oraz przyznawania z tego tytułu świadczeń pracowni-

Świadectwa, nagrody, kwiaty, łzy...

ŻEGNAJ SZKOŁO!

Piątek, 14 czerwca był dniem szczególnym, dla uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Tego właśnie dnia absolwenci tej szkoły przyszli do swojej „budy” po raz ostatni — po świadectwa ukończenia szkoły. Wraz z nimi przybyli na tę uroczystość przedstawiciele: dyrekcji przedsiębiorstwa, działu kadr oraz organizacji młodzieżowej ZSMP.



Nagrody dla najlepszych uczniów w zawodzie wręcza dyrektor do spraw pracowniczych Jan Tkaczyk i kierownik wasztatów szkolnych Ryszard Kurasko.

Fot. K. Majkowska

Żegnając uczniów dyrektor ZST ANDRZEJ KRYGIER powiedział, że rozwój ZSZ zdecydował właśnie o rozwoju Zespołu Szkół Technicznych. Natomiast z absolwentami ZSZ ogromne nadzieje wiąże WSK. Podobną opinię wyraził dyrektor do spraw pracowniczych — JAN TKACZYK. Młodzi absolwenci tej szkoły to dopływ kadry dla przedsiębiorstwa.

Działalność jest tak nakierowana by ten dopływ był stały. Dyrektor J. Tkaczyk podziękował młodzieży za trzyletni wysiłek włożony w zdobywanie zawodu. Życzył też zyczenia — najpierw oczywiście wakacyjnego wypoczynku, później sukcesów w pracy zawodowej a tym, którzy chcą kon-

(Dokończenie na str. 2)

W 40-LECIE PRL i 90-LECIE ZSL

Wieczór wspomnień

Zjednoczone Stronnictwo Ludowe jest partią chłopską wyrosłą z radykalnych i patriotycznych tradycji ruchu ludowego, która działała na rzecz rozwoju PRL, umocnienia jej niepodległości i siły, uczestniczy w sprawowaniu władzy państwowej, przyczynia się do budowy socjalizmu. ZSL reprezentuje interesy chłopów, ludności wiejskiej, wiążąc je z potrzebami narodu. W Świdniku działają dwa koła ZSL — Miejskie i przy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Obydwa zrzeszają 58 członków. Z okazji 40 lecia PRL i 90 lecia ZSL z inicjatywy Miejskiego Koła ZSL w jego siedzibie przy ulicy Kruczkowskiego odbyło się spotkanie członków ZBOWiD — byłych partyzantów z Batalionów Chłopskich.

Na spotkaniu prezes Miejskiego Koła ZBOWiD w Świdniku RY-

SZARD KUKIER omówił najważniejsze uchwały i decyzje, które zapadły na Kongresie ZBOWiD (rozszerzenie uprawnień, odznaczenia państwowe, dodatki kombatanckie) oraz przedstawił działalność Komisji d/S BCH powołanej przy Komitecie Wojewódzkim ZSL. W drugiej części spotkania ZSL-owcy wspominali walki z faszystowskim najeźdźcą w latach czterdziestych, staczące na Lubelszczyźnie.

Między innymi WALERIAN CZUŁAK opowiadał o tworzeniu Batalionów Chłopskich i ich walce z hitlerowcami w okolicach Białej Podlaskiej (Konstantynów, Sitnik, Rososz, Komarno). O działalności konspiracyjnej IV Pododdziału Podlaskiego BCH opowiadał także JÓZEF PIOTROWSKI. O walkach oddziału BCH „Sep”

(Dokończenie na str. 2)

przez Biuro Prezydialne OPZZ. Wszystkie te materiały, niezależnie od wykorzystania przy konsultacjach, powinny posłużyć zakładowym organizacjom związkowym do spopularyzowania wśród całych załóg dotychczasowego doboru ruchu i jego programu działania.

Jeremi Gąsowski

Poniedziałki i piątki
w godz. od 11.00 do 13.00

51-51

Związkowe forum w Spółdzielni Mieszkaniowej

12 czerwca br. odbyła się w Spółdzielni Mieszkaniowej w naszym mieście I Konferencja Sprawodawczo-Wyborcza Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielni Mieszkaniowej, podczas której związkowcy podsumowali działalność tej organizacji w mijającej kadencji oraz wybrali nowe władze.

Praca kierownictwa ZZZP SM w minionych dwóch latach przebiegała pod hasłem integracji załogi i poprawy warunków pracy i pracy. Działania te z całą pewnością nie spełniły wszystkich oczekiwań członków organizacji związkowej, niemniej przyczyniły się do zrealizowania wielu spraw pracowniczych. Między innymi za sprawą ZZZP SM kilku pracownikom poprawiły się warunki mieszkaniowe, wzrosły płace w spółdzielni, wielu osobom udzielono zasiłków i zapomóg na sumę 145 tys. złotych. Przedstawiciele związku zapraszani byli do udziału we wszystkich naradach zarządu spółdzielni dotyczących spraw pracowniczych i rozwoju tej jednostki gospodarczej.

Do pilnych zadań ZZZP SM, co szczególnie akcentowano podczas

Przy końcu roku szkolnego

Wernisaż w „czwórce“

Piękne batki (tematy z mitologii — Dedal i Ikar, walka człowieka z bydem i inne), oryginalne rzeźby i plakorkorzeby (sztuka afrykańska), perłowe, kolorowe projekty obwolut pływowych — przygotowywali przez ostatni rok na wystawę uczniowie klas V, VI, VII i VIII ze Szkoły Podstawowej nr 4. Najciekawsze prace wykonali: JAKUB LUDWIŃSKI, AGNIESZKA MISZTAŁ, RÓŻA KAZIMIERCZAK, MAGDALENA KUKIELKA, AGNIESZKA CHRUSLIŃSKA, KATARZYNA PEKALA i RENATA SZURYGA. Nad całością prac czuwała mgr HELENA KONDRACIUK. Wystawę zwiedziło ponad 1000 osób. Wernisaż w „czwórce“ był tematem wypracowań w kilku klasach.

Podziękowanie z Torunia

Do dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 4 nadszedł list od mgr inż. JANA ZAMOJSKIEGO z Torunia, w którym czytamy: „Pragnę podzielić się ze społeczeństwem Waszej Szkoły wielkim przeżyciem. Jadąc samochodem przez Kalmówkę 11 czerwca br. zgubiłem w rejonie stacji benzynowej portfel z dokumentami oraz 100 tys. złotych. Zgubę stwierdziłem dopiero w Warszawie i nie byłem nawet w stanie określić w jakich okolicznościach to nastąpiło. Znalazła go na jezdni uczennica klasy V JOANNA CIEŚLISKA. Zawiadomiła ona pracowników stacji benzynowej o znalezieniu dokumentów i pieniądze, a portfel zanośła do rodziców. O tym wszystkim zawiadomił mnie ojciec Joanny. Zachowanie się Joanny Cieśliskiej jest na pewno wynikiem dobrego wychowania w domu rodzinnym, a także wynikiem pracy wychowawczej Waszego Grona Nauczycielskiego. Dlatego też zawiadamiając o tak chwalebny postępowaniu Joanny Cieśliskiej pragnę złożyć dyrekcji, nauczycielom i rodzicom serdeczne podziękowania. (MK)

dyskusji, należy wypracowanie lepszej relacji pomiędzy wydajnością pracy, która ostatnio w SM znacznie wzrosła a zarobkami, pobudzanie do większej aktywności zakładowych racjonalizatorów, inicjowanie nowych form współpracy z zarządem spółdzielni oraz zwiększenie funduszu na działalność socjalną załogi.

Kończącym etapem Konferencji był wybór nowych władz związkowych. Funkcję przewodniczącego powierzono tym razem MIROSLAWOWI SZEWCZYKOWI. Ponadto w zarządzie znaleźli się — MARIA KONOPKA, CZESŁAW KOSOWSKI, ANNA RYSNIK i ANNA ZAKRZEWSKA. (am)

Racjonalizator z PGKiM

Jeśli na łamach naszej gazety piszemy o nowatorskich rozwiązaniach technicznych, to z reguły są one autorstwa pracowników WSK. Są jednak w Świdniku zakłady, w których również pracuje wielu aktywnych racjonalizatorów. Z całą pewnością należy do nich ZBYSŁAW SŁOTWIŃSKI — mistrz z zakładu transportu PGKiM. Pracę zawodową Z. Słotwińskiego rozpoczął w 1971 roku w WSK, gdzie przez dwa lata pracował na tokarce. Jego zainteresowania zawodowe zmieniły się podczas odbywania zasadniczej służby wojskowej, w trakcie której większość czasu spędził za kierownicą. Po przejściu do cywila postanowił więc zostać samochodziarzem. Zrealizował ten zamiar w PGKiM. Obcowanie z różnymi pojazdami mechanicznymi jak np. ciągniki, spychacze, dźwigi oraz różnych typów i marek samochodami, do których ciągle trzeba było coś dorabiać, z czasem pozwoliło mu na wprowadzanie drobnych usprawnień w swojej pracy. Pierwszy wniosek racjonalizatorski złożył 5 lat temu, a był to przyrząd do przetwarzania bębnow hamulcowych do wszystkich typów samochodów. Wcześniej w przedsiębiorstwie był taki przyrząd, ale nadawał się tylko do regeneracji bębnow samochodów star.

Zachęcony dobrym przyjęciem pierwszego wniosku postanowił szukać innych rozwiązań. Wkrótce konstruował więc urządzenie do mechanicznego posuwu konika tokarki,

przyrząd do wykonywania kanałów w wałkach samochodowych na tokarce, przyrząd do wiercenia i rozwiercania otworów w kotłach pólci. Kiedy w zakładzie zepsuł się mechaniczny podnośnik samochodowy i nie było szans na szybkie uszkodzonej śruby, Z. Słotwiński wymyślił sposób na regenerację tej części, dzięki czemu podnośnik jest nadal sprawny. Wreszcie jego autorstwa jest przyrząd do ściągania piast samochodowych, modernizacja obudowy rozdzielacza do podnoszenia pojemników, odstojniki paliwa do pompy paliwowej w samochodzie multikar oraz wiele innych nie mniej ciekawych i często używanych przez mechaników urządzeń.

Wszystkie ze zgłoszonych przez Z. Słotwińskiego rozwiązań konstrukcyjnych zostały wysoko ocenione przez dział wynalazczości i do dziś znajdują praktyczne zastosowanie. Dzięki jego pomysłom i kolegom parających się racjonalizacją, wiele części zamiennych mechanicznych z PGKiM wykonują na miejscu. Oni także zmechanizowali sporo szczególnie ciężkich robót. Na uwagę zasługują również to, że Z. Słotwiński na wszystkie swoje wnioski opracował dokumentację techniczną i praktycznie sam postarł się o ich wdrożenie. Działalność racjonalizatorska przyniosła mu także spore korzyści finansowe. (al)

Sprawy młodych

V DEKADA KÓŁ ZSMP
18 bm. obradowało Prezydium ZM ZSMP, podczas którego dokonano oceny przebiegu V Dekady Kół ZSMP oraz przyjęto materiały na posiedzenie plenarne tej organizacji. Na wotkownym posiedzeniu dyskutowano także nad wytypowaniem przedstawiciela miejskiej instancji młodzieżowej do pracy w komisji kontrolującej prawidłowość wykorzystania lokali zajmowanych w budynkach mieszkalnych przez Instytucję Społeczności. Obrady prowadził przewodniczący ZM ZSMP, ZBIGNIEW OLESZEK. (al)

DLA WSPÓLNEGO DOBRA
Problematyce młodzieżowej poświęcone było także odbyte 17 bm. zebranie zakładowej organi-

zacji partyjnej w PSS „Społem”. Członkowie partii po zapoznaniu się z działalnością i problemami zakładowego koła ZSMP, postanowili rozszerzyć szerszą opiekę nad pracownikami skupionymi w tej organizacji. Młodzi pracownicy PSS wyrazili zdecydowaną wolę brać szerszego udziału w pracach dotyczących działalności spółdzielni. Na czerwcowym zebraniu członkowie partii i ZSMP sporo uwagi poświęcili procesowi adaptacji społeczno-zawodowej wśród absolwentów Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 podejmujących pracę zawodową w placówkach handlowych i gastronomicznych działających w ramach spółdzielni. (al)



Ciekawe kto pierwszy złamie resor na skrzyżowaniu ulic Turystycznej i Kopernika? Fot. S. Rejmak

W obiektywie fotoreportera



Tym razem stu „szczęśliwców” otrzymało bony subskrypcyjne na czterotomową encyklopedię PWN...

JAK DŁUGO JESZCZE?

„Zabawa” w głuchy telefon?!

Jeden z mieszkańców Świdnika poruszył temat ślamazarnego tempa robót przy zakładaniu sieci telefonicznej na osiedlu Lotnicze II. Spółdzielnia Mieszkaniowa zadbała o wykopanie rowów pod kabel — twierdził — i na tym koniec. Po rowach „uwijają” się dzieci, obsupyją ziemię, pełno w nich kamieni, szmat i najrozmaitszych papierzyśków. Jeżeli tak dalej będzie z takiej partackiej roboty wyjdą przyswiwowe nic!..

18 czerwca byłem na miejscu robót i stwierdziłem naocznie fakty opisane przez naszego czytelnika. Niestety — prawda w oczy kole! Tego samego dnia postanowiłem rozwiązać ten gordyjski węzeł w kierunku miejskiej centrali telefonicznej w Świdniku. Ponieważ p. Józef Młnina (tak nazywa się kierownik — przyp. aut.) przebywa do końca czerwca na urlopie, informacji na temat robót przy zakładaniu sieci telefonicznej na osiedlu Lotnicze II, udzielił mi go zastępca mówiąc między innymi:

„Nadzór nad położeniem kabla zlecił nam Wydział Urzędzeń Sieci Telefonicznych Lublin — Kabel (Kra-kowskie Przedmieście 48). Na podstawie jakiego porozumienia przyjęło go kierownik nie mogę odpowiedzieć

gdyż nie byłem w tej sprawie informowany. Wiem natomiast, że na osiedlu Lotnicze II pracuje jeden z naszych monterów, który robi co może aby wywiązać się z tego zadania. Kilka dni temu robota została tam przerwana na skutek awarii w mieście. 500 par kabla skorodowało nam przy ul. 22 Lipca i na ten odcinek „rzucano” wszystkie nasze siły. Tam też powędrował również monter z osiedla Lotniczego. Na dobrą sprawę stoi on codziennie jedną nogą w mieście, a drugą na tamtym właśnie osiedlu!..”

I tyle wyjaśnień ze strony jak to się zwykle piszą umownie „czynników kompetentnych” w sprawie, która wydaje się być niestety nadal — „zabawą” w głuchy telefon. Zatrudnienie w dalszym ciągu przy kablowej inwestycji na osiedlu Lotniczym tylko jednego człowieka odrywanego w dodatku do usuwania bieżących awarii w mieście — długo nie przyspieszy sprawy. Jeżeli tak dalej będzie ślimacze tempo robót nie zniknie.

Niech pan wraca jak najszybciej z urlopu p. kierownika i usprawni robotę. Tak dalej być nie może! m

Zdarzenia i wypadki

Chuligański gang!

Było sobie trzech zabiłaków. 21-letni Robert C., 18-letni Artur K. i 16-letni Krzysztof G. Wychowywali się i żyli beztroško w Świdniku. Od września ub. roku rozpoczęli „pólowanie” tylko i wyłącznie na pijakach. Wypatrywali ich najczęściej w miejscowych barach, klubach i restauracjach. (Świdniczanice, Iskrze i Zagłobie). Dopadnięty przez nich „pólowanie” nie potrafił się najczęście obronić. Pierwsze ciosy „szły” z reguły na szcękę, później ofiarę kopano... W dalszej kolejności przetrzaskano kieszenie pijaków kradnąc im zegarki, portfele z pieniędzmi i inne przedmioty. Później były oczywiście — hulanki i swawole w rodzinnym

mieście. Jeżeli „skok” się nie udał następowały „wycieczki” do piwnic blokowych. Stamtąd też można było wyciągnąć wartościowe przedmioty a nawet i... alkohol. W sumie awanturnicy od września ubiegłego roku do połowy czerwca roku bieżącego mieli na swym koncie 15 rozbojów i 6 włamań do piwnic. 14 czerwca br. przebrała się miarka. Kolejny „wypad” do Zagłobie zakończył się fiaskiem. Na oczach 20 „piwoszy” zamaltretowano następną ofiarę — Władysława K. ze Świdnika. Znalazł się jednak korony świadek, który zdepłkował chuligański gang. Prokurator Rejonowy z Lublina wydał nakaz aresztowania trzech świdnickich awanturników. z-o

O tym warto wiedzieć

W budownictwie mieszkaniowym Świdnika jedyną praktycznie liczącą się siłą wykonawczą jest Zespół Budów Kombinat Budowlanego w Lublinie. Siła ta wyraźnie stopniała w ciągu minionego roku ze stu kilkudziesięciu pracowników do 82 na koniec ubiegłego kwartalu. Kombinat ma tu także około 20 osobową grupę robót inżynieryjno-drogowych, ale jak sama nazwa wskazuje ludzie ci mieszkań bezpośrednio nie budują. Tych 80 ludzi w pełnej liczbie mieszkań również nie wznosi, gdyż trzydziestu kilka osób na stałe przywiązanych jest do budowy szpitala, a co najmniej kilkanaście ma stałe zajęcie na budowie szkoły w osiedlu Brzeziny.

Ilu faktycznie budowlanych wznosi mieszkańca dla 35 tysięcznego miasta łatwo obliczyć... „Głos Budowlanych”

O kulturalne zachowanie...

... na meczach piłkarskich rozgrywanych w ramach spartakiady zakładowej proszą organizatorzy tej imprezy. Między innymi chodzi o nie zaśmiecanie terenu wokół stadionu. Miejmy nadzieję, że apel ten poskutkuje! Zwracamy przeto uwagę na siebie i innych.

